

SŁOWO

PRZEDSTAWICIELSTWA

WILNO, Niedziela 13 stycznia 1929 r.

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3. Telefony: redakcji 243, administracji 228, drukarni 262.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł. zagranicę 7 zł. Konto czekowe P.K.O. Nr. 80259. W sprzedaży detalu, cena pojedynczego Nr. 20 gr.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

BARANOWICZE — ul. Szeptyckiego — A. Laszuk
BIENIAKONIE — Bufet kolejowy.
BRASŁAW — Księgarnia T-wa „Lot”.
DĄBROWICA (Polesie) — Księgarnia K. Malinowskiego.
DUKSZY — Bufet kolejowy.
GRODNO — ul. Zamkowa, W. Włodzimierow.
HODORZIE — Dworzec kolejowy — K. Smarzyński.
IWIEŃC — Sklep tytoniowy S. Zwierzyński.
KLECK — Słup „Jedność”.
ŁDA — ul. Siwalska 13, S. Matecki.
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.NIESWIEZ — ul. Ratuszowa, Księgarnia Jaźwińskiego.
NOWOGRODEK — kiosk St. Michalskiego.
N. SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.
OSZMIANA — Księgarnia Spółd. Naucz.
PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.
POSTAWY — Księgarnia Pol. Macierzy Szkolnej.
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
ST. SWIECIANY — ul. Rynek 9, N. Tarasiejski.
WILEJKI POW. — ul. Mickiewicza 24 F. Juczewski.
WARSZAWA — T-wo Książ. Kol. „Ruch”.
WOLKOWYSK — Księgarnia T-wa „Ruch”.

CENY OGŁOSZEN: wiersz milimetry jednoszpaltowy na str. 2-iej i 3-iej 40 groszy. Za tekstem 15 groszy. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W N-ach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagranicę 50 proc. drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 groszy.

DOKŁADNY TEKST NOTY

WARSZAWA, 12.I. PAT. Agencja Tass podaje: W piątek dnia 11 b. m. wieczorem zastępca naczelnika wydziału polsko-bałtyckiego Komisariatu Ludowego Spraw Zagranicznych (Karski odwiedził chorego chargé d'affaires Rzeczypospolitej Polskiej w Moskwie p. Zieleskiego i wręczył mu następującą notę Litwinowa:

Potwierdzając odbiór pańskiej noty z dnia 10 stycznia r. b., zawierającej odpowiedź w imieniu rządu pańskiego na notę z 29 grudnia 1928 r., mam zaszczyt prosić Pana o podanie jego rządów do wiadomości co następuje:

Rząd Związku Socjalistycznych Republik Rad z zadowoleniem przyjmuje do wiadomości oświadczenie rządu polskiego, wyrażające jego dobrą wolę przyjęcia w zasadzie propozycji, dotyczącej przyspieszenia wprowadzenia w życie paktu paryskiego, polegającego wojnę, w stosunkach pomiędzy Z. S. R. R. i Rzeczypospolitą Polską.

Niemniej jednak rząd sowiecki wyraża ubolewanie z powodu braku w wyżej wymienionej notce zgody rządu polskiego na niezwłoczne urzeczywistnienie propozycji rządu sowieckiego, która nie nakłada na obie strony żadnych nowych zobowiązań poza te, które przyjęły one już z mocy traktatu paryskiego. Propozycja ta wydawała się rządowi sowieckiemu tak jasną i prostą, iż uważał się on za uprawnionego do oczekiwania odpowiedzi równie prostej i jasnej. Rząd polski był tak uprzejmy, iż przedstawił szereg faktów, które zdaniem jego, stanowią przeszkodę w podpisaniu przez Polskę zaproponowanego przez rząd sowiecki protokołu. W celu całkowitego wyjaśnienia stanowiska rządu sowieckiego, pozwał sobie zatrzymać się nad poszczególnymi punktami pańskiej noty:

Rząd polski wyraża zdziwienie z tego powodu, że nota rządu sowieckiego z 29 grudnia wspomina pokrótce o rokowania, które toczyły się poprzednio pomiędzy rządem sowieckim a Polską w sprawie zawarcia paktu o nieagresji, przyczem rząd polski uważał za możliwe podnieście niecisłe przedstawienie przebiegu tych rokowań. Wystarczy przypomnieć przy tej sposobności, że rząd sowiecki zaproponował w swoim czasie Rzeczypospolitej i krajom bałtyckim równocześnie proporcjonalne zmniejszenie sił zbrojnych. Lecz propozycja ta została odrzucona przez te mocarstwa. Rząd sowiecki zaproponował następnie tymże państwom podpisanie paktów o nieagresji i wyrzeczenie się udziału we wrogich ugrupowaniach, nie wiążąc tej propozycji z żadnymi warunkami, ani uregulowaniem jakichkolwiek innych kwestii, które mogłyby interesować Związek Sowiecki. Stawiając szereg warunków, rząd polski odrzucił propozycję rządu sowieckiego, dotyczącą wzajemnego i bez zastrzeżeń wyrzeczenia się agresji. Taką była istota wyżej wymienionych rokowań, czemu nikt nie może zaprzeczyć.

Jest rzeczą zbyteczną dyskutować na tem miejscu nad sprawą motywów, które skłaniały rząd polski wtedy do łączenia nieagresji z temi czy innymi warunkami, czyniącymi niemożliwym zawarcie paktu. Muszę jednakże dodać, że rząd polski nie był z żadnymi warunkami podpisania paktu paryskiego o wyrzeczeniu się wojny. Właśnie ta ostatnia okoliczność, a mianowicie podpisanie przez rząd polski bez żadnych zastrzeżeń paktu paryskiego, do którego przystąpił również Związek Socjalistycznych Republik Rad, skłoniła rząd sowiecki do zwrócenia się do Polski z propozycją z dnia 29 grudnia. Rząd sowiecki sądził, że jeżeli Polska uzna za możliwe w swych stosunkach z Związkiem Sowieckim zobowiązanie wyrzeczenia się wojny bez żadnych zastrzeżeń, to nie wysunie ona już więcej żadnych warunków, aby jak najszybciej nadać formalnie moc tym zobowiązaniom.

Jednakowoż ostatni występ pańskiej noty można interpretować w tym sensie, że rząd polski czyni podpisanie protokołu zależnym od udziału innych państw w tym protokole. Warunek ten jest tem bardziej niezrozumiałym, że w razie ratyfikacji paktu paryskiego przez 15 państw, które go podpisały, wchodzi automatycznie w życie pomiędzy Polską i Z. S. R. R. niezależnie od przystąpienia do paktu wszystkich państw bałtyckich. Jest rzeczą trudną do zrozumienia, dla czego Polska nie miałaby przyjąć bez żadnych zastrzeżeń tych samych zobowiązań wyrzeczenia się wojny w stosunku do Z. S. R. R. niezwłocznie, przed ratyfikacją paktu przez pozostałe 14 mocarstw.

Rząd sowiecki jest niezłomnie prze-

ECHA STOLICY

O ustroj sądów powszechnych.

WARSZAWA, 12.I. PAT. W dalszym ciągu obradowała pod przew. pos. Pierackiego podkomisja prawnicza do sprawy nowelizacji dekretu o ustroju sądów powszechnych. Na posiedzeniu obecni byli: minister sprawiedliwości Car, dyrektor departamentu Sieczkowski oraz prokurator Sądu Najwyższego Kuczyński. Przedmiotem obrad podkomisji były artykuły 284 i 285, zawierające z powodu organizacji sądów przywilej nieusuwalności. Podkomisja uchwała zmianę art. 284 w tym kierunku, że przynależność sędziów do sądownictwa przenoszona sędziów w stan spoczynku lub na inne miejsce służbowe, a to sędziów okręgowych na przeciąg 1 roku, sędziów grodzkich na przeciąg 1 i pół roku. Natomiast podkomisja wyłącza sędziów apelacyjnych i sędziów Sądu Najwyższego. Art. 285 uległ tego rodzaju zmianie, że zawieszono wejście w życie przepisu stazowego w art. 85 na 5 lat. Natomiast przepis ten ma zastosowanie do osób, wymienionych w art. 85 i 87. Następne posiedzenie podkomisji we wtorek.

Zaznaczyliśmy nieraz, że p. Meyszowicz nie był i nie jest nacjonalistą. Przeciwnie, ze wszystkich mów, wygłoszonych w ubiegłej sesji sejmowej przez członków rządu, właśnie jego mowa wyróżniała się zrozumieniem państwowej idei naszego państwa.

„Przypomniemy choćby takie ustępy: „Proces Hromady i inne procesy nie były skierowane przeciwko mniejszościom „narodowym. Wiedzą panowie, że jednocześnie z procesem Hromady toczyło się i toczy się śledztwo przeciwko polskiej „organizacji, pod której firmą działał p.p. „komuniści. Czy można powiedzieć, że „śledztwo to jest skierowane przeciwko „narodowi polskiemu?”

„Bolesnem jest istotnie, że część inteligencji białoruskiej dała się porwać „dom komunistycznym i że chciała zaszczerpić te prądy spokojnemu i oddanemu Pol- „sce ludowi białoruskiemu, który niedawno „jeszcze w Wileńszczyźnie głosił w „świątynie za Polską w Sejmie wileńskim. „Bolesnem jest, że Hromada występowała „jako ekspozytura obca i że nawiądywała „do odrwania ziemi polskiej od Polski. „Ale również bolesnem jest to, że sa „Polacy, którzy się oddają antypaństwowej „robocie, nie bacząc na to, że tak niedawno „jeszcze odzyskali własne państwo.”

Zjazd wojewodów

Jak się dowiadujemy następnym z kolei zjazd wojewodów odbędzie się w Warszawie w dniu 21 b. m. pod przewodnictwem p. ministra spraw wewnętrznych. Porządek obrad obejmuje głównie sprawy ekonomiczne, a w szczególności sprawy inwestycji oraz gospodarki samorządowej.

Gło na drewno surowe.

Na onegdajszym posiedzeniu Komitetu ekonomicznego R. M. uchwalono wprowadzić cło wywozowe na drewno surowe.

Wyjazd min. Składkowskiego do Lublina.

Jak się dowiaduje Agencja PRESS, Minister Składkowski wyjeżdża jutro rano samochodem do Lublina w towarzyszeniu naczelnika wydziału aprowizacyjnego, p. Szwalbego. P. Minister jest oczekiwany w Lublinie około godz. 11-iej przed południem. O tej godzinie spotka się z przedstawicielami kilku Ministerstw, którzy do Lublina wyjeżdżają już dziś wieczorem. Wyjazd p. Ministra do Lublina ma na celu dokonanie szczegółowych oględzin elewatorów i innych urządzeń technicznych, przeznaczonych do gromadzenia rezerwy zbożowych.

konany, że podpisanie proponowanego protokołu przynajmniej przez Polskę i Z.S.R.R. oddałoby usługi nie tylko konsolidacji stosunków pokojowych pomiędzy dwoma państwami, lecz nadto stałoby się najpotężniejszym czynnikiem pokoju w całej Europie Wschodniej. Jeżeli wszakże rząd polski nie podziela tego zdania co do doniosłości stałego pokoju pomiędzy Z.S.R.R. a Polską i uważa za rzecz pożądaną, by inne państwa Europy Wschodniej wzięły udział w protokole, to jego objęcie byłoby uzasadnione i zrozumiałe tylko w tym wypadku, gdyby rząd sowiecki czynił jakakolwiek trudność co do udziału tych krajów w proponowanym przez siebie protokole. W rzeczywistości jednak rząd sowiecki oświadczył w nocie z dnia 29 grudnia w formie absolutnie jasnej i niedopuszczającej żadnej dwuznacznej interpretacji, iż każde państwo, które tego zapragnie może przystąpić do protokołu. W tejże nocie wyraził on pozatem pragnienie, aby wszystkie państwa sąsiednie wzięły udział w protokole. Ta sama nota zaznacza, iż rząd sowiecki narazie zwrócił się z analogiczną propozycją do jednej tylko Litwy, a nie do

Z ZA KORDONÓW.

PRACE KOMISJI REALIZOWANIA ŁOTEWSKO-ESTOŃSKIEJ UNII CELNEJ.

Wczoraj zrana odbyło się pierwsze wstępne posiedzenie komisji realizowania łotewsko-estońskiej unii celnej. W naradzie wzięli udział przedstawiciele komitetu gieldowego i sfer handlowo-przemysłowych, którzy wypowiedzieli swe życzenia w związku z mającym się odbyć zwołaniem plenarnego posiedzenia mieszanej łotewsko-estońskiej komisji.

O godz. 5 wiecz. łotewska komisja zebrała się na plenarne posiedzenie, na którym rozważono zasadnicze kwestje, jakie ma rozstrzygnąć komisja mieszana. Pierwsze posiedzenie nosiło przeważnie charakter organizacyjny. Następne posiedzenie wyznaczono na wtorek. Na posiedzeniu tem zostanie konkretnie omówiony porządek dzienny mającego się odbyć plenarnego posiedzenia komisji mieszanej. Jak się wyjaśniło, estońska komisja przybędzie do Rygi 18 stycznia i zabawi do 21 b. m.

SKANDALICZNA DEMONSTRACJA BEZROBOTNYCH W RYDZE

RYGA, 11. b. m. Tłum bezrobotnych, złożony p. zeszło z tysiąca osób po burzliwym wycie, śpiewając między innymi „rodki, udał się do ministerstwa spraw zagranicznych, gdzie przedstawiciele demonstrantów niezwłocznie przyjęli premiera Cielminsa i ministra Rybula. Od imienia bezrobotnych wystąpił poseł Weckla, który spokojnie przedstawił ich żądania, w pewnej jednak chwili stracił nad sobą panowanie, grzmotnął pięścią w stół i zaczął krzyczeć i wymyślać, inni delegaci widząc to, również podnieśli nieopisaną wrzawę, kobiety zaś z zaciśniętymi pięściami zaczęły następować na ministra. Dopiero liczny oddział policyjny po krótkim starciu z delegacją wyparł ją z gmachu ministerstwa na ulicę. Wówczas demonstracja ruszyła do prezydenta państwa, a stamtąd do prezydenta ludowego, w którym po burzliwej dyskusji zaczęto śpiewać zakazane p. eśni rewolucyjne. Policja rzuciła się w tłum, chcąc aresztować dwóch inicjatorów śpiewu. Demonstranci rzucili się ratować swych kolegów z rąk policyjnych i do piero interwencji Weckla zagnęła walkę i zmusiła wszystkich rozbieść się. W związku z temi wystąpieniami policja zatrzymała 4 osoby, które jednak wkrótce zwolniono.

NOWY POSEŁ ŁOTEWSKI NA PRZYJĘCIU U WOLDEMARASOVI.

Przedwczoraj nowy poseł łotewski w Kownie R. Liepinsz złożył pierwszą wizytę litewskiemu premierowi i ministrowi spraw zagranicznych prof. Woldemarasowi.

NARADY W SPRAWIE LITEWSKO-NIEMIECKIEGO UKŁADU HANDLOWEGO.

Z Kowna donoszą: Do Kowna z Berlina przybył poseł litewski w Niemczech Sidzikauskas, który przewodniczył litewskiej delegacji podczas prowadzenia rokowań z rządem niemieckim w sprawie zawarcia litewsko-niemieckiego układu handlowego. Obecnie w Kownie z udziałem Sidzikauskasa odbywają się narady w sprawie ratyfikacji zwołanego układu.

TEROR I KONTRTEROR W MIŃSZCZYŹNIE.

Z Mińska donoszą: Onegdaj sąd okręgowy w Homlu skazał na karę śmierci przez rozstrzelanie włościanina Bosowa za zabójstwo przewodniczącego „sielsowietu” w wsi Pokaczki.

Tegoż samego dnia, kiedy wyrok został ogłoszony, chłopci zamordowali w wsi Kohany, w pobliżu Homla, przewodniczącego „sielsowietu” komunistę Koncecya.

pozostałych krajów bałtyckich dla tej jedynej przyczyny, że kraje te, według otrzymanych informacji, nie przystąpiły jeszcze formalnie do paktu paryskiego. Rząd polski winien zrozumieć, że jest rzeczą niemożliwą zwrócić się z propozycją niezwłocznej wprowadzenia w życie paktu do tych krajów, które go nie podpisały, lub doń nie przystąpiły.

Rząd polski w nocie swej z dn. 10 stycznia wyraża zdziwienie, że rząd sowiecki zwrócił się do Litwy z propozycją uczestniczenia w protokole. Acz kolwiek Litwa, na zasadzie traktatu ryskiego, nie sąsiaduje bezpośrednio z Związkiem Sowieckim, rząd sowiecki mógłby z o wiele większym prawem wyrazić zdziwienie, że rząd polski domaga się zaproszenia do uczestniczenia w pakcie Estonji i Finlandji, które terytorjalnie znajdują się o wiele dalej od granic Polski. Jednakże różnica polega na tem, że pomiędzy ZSSR a Estonją i Finlandją nie istnieje żadna kwestja sporna, któraby mogła dawać podstawę do obaw o naruszenie pokoju w stosunkach pomiędzy temi państwami, czego nie można powiedzieć o stosunkach, istniejących pomiędzy Polską a Litwą. Jeszcze w okresie czasu stosunkowo bliskim stosunki polsko-lit-

Druga nota Sowiecków

Jak donosiliśmy we wczorajszym numerze „Słowa”, wczoraj o godz. 12 w nocy Narkominciel wręczył charge d'affaires Polskiemu p. Zieleskiemu odpowiedź na notę rządu polskiego z dnia 0 stycznia. W dniu wczorajszym nota ta została opublikowana. Dokładny jej tekst podajemy w pierwszej szpalcie niniejszej strony.

Komisja regulaminowa o zmianie konstytucji

WARSZAWA, 12.I. PAT. Na dzisiejszym posiedzeniu sejmowej komisji regulaminowej i nietykalności poselskiej, odbytem pod przewodnictwem pos. Liebermana (PPS) pos. Piasecki (BB) przedstawił projekt postanowień regulaminowych do przeprowadzenia rewizji konstytucji. Komisja przychyliła się do stanowiska komisji konstytucyjnej, według której rewizja konstytucji 111 podpisów oraz wniesienie wniosku o zmianę na 15 dni przed postawieniem na porządku dziennym obrad Sejmu. Następnie przyjęto wniosek o uzupełnienie regulaminu sejmowego, do którego dodano nowy rozdział IX pod zagłówkiem „Rewizja konstytucji”.

Debaty budżetowe

Dalsze obrady nad budżetem Min. Skarbu.

WARSZAWA, 12.I. (PAT). Sejmowa komisja budżetowa rozpoczęła dziś dalszy ciąg obrad nad budżetem Ministerstwa Skarbu. Przewodniczącym w zastępstwie chorego posła Byrki poseł Wyrzykowski. Na posiedzeniu obecni są minister skarbu Czechowicz i wiceminister Grodyński.

W dalszym ciągu dyskusji pierwszy przemawiał pos. Maksymilian Malinowski (Wyzwolenie), uskarżając się że budżet za mało uwzględnia interesy drobnego rolnictwa, a dalej skarży się na wstrzymanie kredytów przez Bank Rolny, podczas gdy wycie obywatelicy otrzymują te kredyty łatwiej. Dalej mowa podnosi skargi ludności na nierównomierność wymiaru podatków i stoi na stanowisku, że zarówno minister skarbu, jak i cały rząd powinien się inaczej ustosunkować do potrzeb drobnego rolnictwa.

Minister Czechowicz w odpowiedzi podkreśla działalność Banku Rolnego i zaznacza że jeżeli to będzie możliwe, kapitał zakładowy Banku Rolnego powiększony będzie jeszcze o 20 milionów w bieżącym okresie. Jednocześnie jak minister skarbu ma obowiązek pilnowania, żeby banki państwowe nie przekraczały możliwości finansowych. Minister uczynił to w stosunku do Banku Gospodarstwa Krajowego i — jak zaznacza — musi także pilnować, aby Bank Rolny nie posunął się za daleko. Bank Rolny na żądanie ministra opracował plan działalności na rok przyszły i zaprojektował „emisję pożyczki długoterminowej na dwieście kilkadziesiąt milionów złotych. Przynajmniej pożyczek bez możliwości ich zrealizowania jest niedopuszczalne. Polityka Banku Rolnego musi się dostosować do środków, jakimi kraj rozporządza. Rozwój kredytu długoterminowego nie może iść szybszym tempem, niż kapitalizacja. Pełni spektywy na przyszłość zależą od możliwości lokat papierów. Robimy starania o uzyskanie ryneków.

Pos. Rosmarin (Kolo Zydow.) uważa, że ciastota pieniądza jest zbyt duża, że budżet państwa jest wyolbrzymiony i niema w Sejmie i w opinii publicznej należytego oporu przeciwko temu wyolbrzymieniu. Jest rzeczą Sejmowi pomóc ministrowi, żeby to koło rozpędzone wstrzymał. Następnie mowa dłużej omawia system podatkowy, a specjalnie zatrzymuje się nad sposobem ściągania podatków. Dalej omawia reformę podatkową. Wspomina o monopolu tytoniowym, wyrażając żal, że prowadzi on politykę antyeuropejską. Mówiąc o monopolu spirytusowym, stoi na stanowisku że reforma podatku od spirytusu należy do najpilniejszych zadań rządu. W

Rwawe starcie z polcją w Żółkwi

Trzy osoby zabite i 10 rannych.

W. 12.I. (PAT). Od kilku dni ludność wsi Białatycze, powiat Żółkiew usiłowała napadami i wyrwanem furanek przeszkadzać mieszkańcom sąsiedniej wsi w przewozie drewna z pobliskiego lasu do tartaku w Kamionce Strumiłowej. Mimo stanowczych ostrzeżeń ze strony starostwa, tak bezpośrednich jak i za pośrednictwem wójta oraz miejscowego proboszcza i mimo aresztowania w ubiegłym tygodniu kilku podżegaczy, dnia 11 stycznia br. o godz. 16 min. 15 doszło w tej wsi znowu do ubolewania godnych napałów na zwożących drzewo oraz na policjantów, delegowanych dla ich obrony. Wobec zaatakowania p sterunkowych kamieniami oraz bezskuteczności wezwania napastników do ustąpienia oddano strzał ostrzegawczy w powietrze, a skoro i to nie pomogło musiano użyć broni przeciwko napadającym i oddano salwę. Skutkiem salwy zostały 3 osoby zabite i 10 rannych, poczem napastnicy rozproszyli się po domach uszając rannych i zabitych. Na miejsce zajścia udał się bezwzględnie starosta z Żółkwi oraz sędzia śledczy z Mostów Wielkich. Z ramienia województwa delegowano na miejsce podinspektora policji państwowej Łozinowskiego, na miejsce inka urzędu śledczego.

tewski budziły poważne obawy co do losów pokoju europejskiego i Polska sama starała się uzyskać w Lidze Narodów zakończenie stanu wojennego; istniejącego pomiędzy nią a Litwą. Rząd sowiecki przypuszczał w następstwie tego, iż Polska będzie mogła jedynie przykładać zastosowanie uczestniczenia w protokole wyposowanemu do republiki litewskiej. Rząd polski oświadcza sam w swej nocie, że państwa bałtyckie zadeklarowały tylko w tej czy innej formie gotowość przystąpienia do Paktu Kelloga, z czego należy wnosić, iż sam akt przystąpienia jeszcze nie nastąpił. Przed wystąpieniem do rządu polskiego noty z dn. 2 grudnia, a przedewszystkiem po wysłaniu tej noty, rząd sowiecki starał się wyjaśnić na drodze dyplomatycznej formalne stanowisko krajów bałtyckich w stosunku do paktu paryskiego. Jednakże wysiłki jego nie doprowadziły do żadnego wyniku. Rząd sowiecki sądzi, że powinna istnieć ściśle określona formalna procedura w sprawie przystąpienia do jakiegokolwiek traktatu. Kiedy rząd sowiecki otrzymał zaproszenie do uczestniczenia w pakcie paryskim, wyjaśniono mu w odpowiedzi na zapytanie, w jakiej formie winien być sporządzony i podpisany akt przystąpienia do zmian-

kierunku. Rząd sowiecki byłby szczęśliwy, dowiedziawszy się, że rząd polski czyni analogiczne starania.

Tak samo o ile Rumunja znajduje się w liczbie tych państw, które formalnie przystąpiły do paktu paryskiego, to rząd sowiecki gotów jest zaprościć ją do przystąpienia do proponowanego protokołu. Jest rzeczą oczywistą, że przystępując do paktu paryskiego rząd sowiecki w zupełności liczył się z faktem iż przyjmując na siebie względem Rumunji zobowiązanie wyrzeczenia się metod wojennych, jako sposobu regulowania sporów od chwili, w której Rumunja przystąpiła do paktu, jakkolwiek nie wyklucza to bynajmniej istniejących spraw spornych. Rząd sowiecki nie może mieć więc żadnych zastrzeżeń przeciwko natychmiastowemu wprowadzeniu drogą przystąpienia tegoż rządu do protokołu sowiecko-polskiego, co zresztą przewiduje par. 4 tegoż protokołu. Rząd sowiecki byłby niezmiernie wdzięczny rządowi polskiemu za wyjaśnienie i jak najrychlejsze powiadomienie go o formalnym przystąpieniu Rumunji do paktu paryskiego oraz o tem, czy Rumunja zgadza się uczestniczyć w protokole, zaproponowanym przez rząd sowiecki. Powołanie się na Rumunję nie może być wobec tego uważane za wystarczające do wytłumaczenia odmowy rządu polskiego natychmiastowego urzeczywistnienia propozycji rządu sowieckiego.

Biorąc jednak pod uwagę, iż propozycja sowiecka ma na celu natychmiastowe wprowadzenie w życie paktu paryskiego o wyrzeczeniu się wojny, przy najmniej między kilkoma państwami, rząd sowiecki wyraża obawę, iż stanowisko wymijające, czy też odmowa ze strony tego lub owego państwa podpisanie protokołu mogłaby przeszkodzić wejściu w życie tego protokołu a w konsekwencji również paktu paryskiego w stosunkach pomiędzy państwami, które podpisały lub przystąpiły uprzednio do protokołu.

Nota rządu sowieckiego powołuje się jako na zdanie przeszkodę na drodze do urzeczywistnienia propozycji rządu sowieckiego na obowiązek solidarnej procedury ratyfikacyjnej, wynikający zrekomo dla jego pierwotnych uczestników z brzmienia paktu paryskiego. Rząd sowiecki nie znajduje tego rodzaju zobowiązania w pakcie paryskim, gdyż pakt ten nie wspomina nigdzie, że jego ratyfikacja przez państwa, które pakt ten podpisały, winna nastąpić jednocześnie, albo też na podstawie jakiegokolwiek określonej procedury. Pakt ten nie zawiera w stosunku do jego uczestników żadnego ograniczenia dotyczącego zawierania pomiędzy nimi innych traktatów, których brzmienie nie pozostawiało by sprzeczności z paktem paryskim. W danym wypadku rząd sowiecki proponuje jedynie wprowadzenie w życie tegoż paktu paryskiego pomiędzy dwoma państwami lub grupami państw. O ile inicjatorzy lub uczestnicy traktatu pragną utrwalić istniejące stosunki pokojowe i wykluczyć wojny z taktyki międzynarodowej, nie będą mogli występować przeciwko wszystkim układom, zmierzającym do tego samego celu.

Rząd sowiecki przypuszcza, że zarówno naród rosyjski, jak i polski ze względu na swe interesy, jak i aspiracje pokojowe nie może dopuścić do tego, ażeby trzecie państwa stawiły ich rządowi przeszkodę w sprawie wyrzeczenia się wojny jako narzędzia polityki narodowej. Jest rzeczą mało prawdopodobną, ażeby znalazło się trzecie państwo, które pozwoliłoby sobie na jawne ustawianie wzmiankowanych przeszkód.

Potwierdzając, że żadne z państw trzecich, które podpisały pakt paryski, nie ratyfikowało go dotychczas, rząd polski wyraża w swej nocie nadzieję, że stanowisko tych mocarstw względem traktatu zostanie w najbliższym czasie wyjaśnione. Rząd sowiecki sądzi, że nadzieja ta nie powinna Polsce przeszkadzać w przyjęciu propozycji rządu sowieckiego. Fakt podpisania zaproponowanego protokołu zachowa swoje olbrzymie znaczenie moralne dla wzajemnych stosunków sowiecko-polskich. Nawet i w tym wypadku, gdyby nadzieje rządu polskiego nie były za nadto optymistyczne i gdyby protokół został niebawem pokryty przez wejście w życie traktatu paryskiego w stosunkach pomiędzy wszystkimi jego uczestnikami. Podpisanie protokołu miałooby o wiele większe znaczenie w tym wypadku, gdyby ratyfikacja paktu paryskiego przez wszystkie 15 państw opóźniła się z tych czy innych powodów na dłuższy czas.

Pozwalając sobie zalecić powyższe rozważania uwadze rządu polskiego, rząd sowiecki będzie oczekiwał na jak najrychlejsze wyjaśnienie ostatecznego stanowiska rządu republiki polskiej w sprawie zaproponowanego protokołu oraz zawiadomienia co do gotowości rządu polskiego przyjęcia tej propozycji.

Zechce Pan przyjąć itd.

